

Pojęcie właściwego „zakładu karnego” (art. 100 k.k.w.) w perspektywie regulacji krajowych oraz standardów prawnomiędzynarodowych

ADAM PRAĆLAWSKI

ORCID: 0000-0001-5990-8011

Katedra Prawa Karnego Wykonawczego
Uniwersytetu Wrocławskiego

Prawidłowa konstrukcja normatywna procesu klasyfikacji penitencjarnej warunkuje sprawny przebieg oddziaływań podejmowanych wobec skazanego w ramach wykonywanej kary pozbawienia wolności. Tym samym stanowi o skuteczności form indywidualnego postępowania ze skazanym i w efekcie decyduje o jego społecznej readaptacji. Określenie przepisami prawa właściwego miejsca realizacji najsurowszej z kar przewidzianych w kodeksie karnym niewątpliwie wyznacza granice statusu prawnego osadzonego. Ranga tytułowego przepisu opiera się na tym, że dotyczy on zasad uznawanych za podstawowe dla współczesnego polskiego prawa karnego wykonawczego (zasady indywidualizacji, zasady podmiotowego traktowania skazanych oraz zasady resocjalizacji i społecznej readaptacji)¹. Wartości te pozostają obiektem szczególnej troski społeczności międzynarodowej.

¹ Na ten temat więcej T. Kalisz, *Zasady prawa karnego wykonawczego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 17, 2005, s. 313–337.

Artykuł 100 k.k.w. zasługuje na uwagę z kilku powodów. Z pewnością winien być zbadany pod kątem spójności z innymi elementami kształtującymi krajowy porządek prawny w tej przestrzeni oraz w perspektywie wypełniania stawianych przed nim celów. Warto ustalić, czy przepis ten szanuje standardy postępowania ze skazanymi wypracowane w licznych dokumentach międzynarodowych podejmujących kwestie penitencjarne. Jednak bezpośrednim powodem zainteresowania tym tematem jest niejednolite podejście administracji penitencjarnej (i w konsekwencji także sądów penitencjarnych w przedmiocie rozpatrywania skarg do nich kierowanych) do składanych przez skazanych wniosków o zmianę jednostki penitencjarnej na położoną bliżej ich miejsca zamieszkania. Wbrew oczekiwaniom ustawodawcy problem ten nie zniknął wraz z nowelizacją dokonaną w 2011 roku², a polaryzacja poglądów w doktrynie przemawia za potrzebą pogłębionej analizy tej kwestii.

Przedmiotem regulacji zawartych w art. 100 § 1 i 2 k.k.w. jest określenie warunków przeniesienia skazanego do innego zakładu karnego. Warto dodać, że ustawodawca z takim przeniesieniem nie łączy możliwości zmiany rodzaju i typu zakładu karnego, a także systemu odbywania kary pozbawienia wolności oraz stopnia zabezpieczenia jednostki. Przepis wyraźnie stanowi, że przeniesienie następuje do „właściwego zakładu karnego”, czyli takiego, który w tym zakresie odpowiada ustaleniom wydanej wobec skazanego decyzji klasyfikacyjnej. Oznacza to, że dyslokacja skazanego następuje z jednego „właściwego zakładu karnego” do innego, który jest także „właściwym”. Należy mieć bowiem na względzie, że kwestie kierowania skazanego do właściwego zakładu karnego należą do kompetencji komisji penitencjarnej podejmującej w tym przedmiocie decyzję, na którą skazanemu przysługuje skarga (art. 76 § 1 pkt 1 i 2 oraz art. 76 § 4 k.k.w.). Trafnie wskazuje J. Lachowski³, że w sytuacji opisanej w art. 100 k.k.w. mamy do czynienia z innym miejscowo zakładem karnym (który pozostaje „zakładem właściwym” danego skazanego).

Decyzję o przeniesieniu w trybie art. 100 k.k.w. podejmuje dyrektor zakładu karnego, w którym skazany aktualnie odbywa karę pozbawienia

² Ustawa z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 240, poz. 1431.

³ J. Lachowski, [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2018, s. 465.

wolności. Jeśli przeniesienie jest wynikiem decyzji klasyfikacyjnej wydawanej przez komisję penitencjarną, przepis ten nie ma zastosowania⁴. Rację ma K. Postulski, wskazując, że wydanie decyzji o przeniesieniu skazanego nie jest uzależnione od uzyskania zgody skazanego na takie przenosiny. Nie wyklucza to jednak możliwości wnioskowania przez niego o takie przejście⁵. Decyzja dyrektora podlega zaskarżeniu na mocy skargi z art. 7 k.k.w. oraz kontroli w ramach sędziowskiego nadzoru penitencjarnego i w trybie art. 78 § 2 k.k.w. (Dyrektor Generalny SW lub dyrektor okręgowy SW mogą uchylić sprzeczne z prawem decyzje dyrektorów poszczególnych jednostek).

Paragraf 2 komentowanego przepisu przewiduje ograniczenia kompetencji dyrektora danej jednostki w kwestii przenoszenia skazanych. Kodeks karny wykonawczy przyznaje bowiem kompetencje Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej w zakresie ustalenia miejsca odbywania kary skazanego objętego ochroną na podstawie ustawy o świadku koronnym⁶. Lelental wskazuje jednak na wadliwą redakcję tej regulacji prawnej. W rzeczywistości taki skazany odbywa karę w konkretnym zakładzie karnym, a rola Dyrektora Generalnego SW sprowadza się jedynie do dostosowania (określenia) warunków odbywanej kary do wymogów bezpieczeństwa osobistego chronionej osoby⁷.

To, że komentowany przepis nie dotyczy decyzji klasyfikacyjnej komisji penitencjarnej (i z niej nie wynika), znajduje potwierdzenie w zdaniu 1 art. 100 k.k.w.: „skazany odbywa karę we właściwym ze względu na rodzaju, typ, system wykonywania kary lub zabezpieczenie zakładzie karnym”. W piśmiennictwie wskazuje się, że w tym fragmencie zawarta jest ustawowa definicja „zakładu właściwego”. Takiej jednostce penitencjarnej przypisuje się cechę bycia odpowiednią we wspomnianych prze-

⁴ Inaczej S. Lelental. Autor ten uważa, że przeniesienie określone w art. 100 k.k.w. opiera się na decyzji klasyfikacyjnej komisji penitencjarnej. Jednocześnie zgadza się, że podstawą takich przenosin będą okoliczności wymienione w art. 100 § 1 k.k.w. oraz inne, nieokreślone w tym przepisie. Por. *idem*, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 438.

⁵ K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 573.

⁶ Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 roku o świadku koronnym, Dz.U. Nr 114, poz. 738.

⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2006 roku w sprawie udzielania ochrony i pomocy świadkom koronnym i innym uprawnionym, Dz.U. Nr 201, poz. 1480, § 6 ust. 2 pkt 1.

strzeniach klasyfikacyjnych dla konkretnego skazanego. Na marginesie warto zauważyć, że owe przestrzenie „właściwości” są różnie zakreślone w obrębie kodeksu karnego wykonawczego. Przykładowo wspomniany art. 76 k.k.w. „właściwy zakład karny” postrzega jedynie w kontekście jednostki penitencjarnej odpowiedniego rodzaju i typu, odrębnie regulując ustalenie właściwego systemu wykonywania kary i milcząc w zakresie zabezpieczenia jednostki.

W kontekście analizowanego zagadnienia kwestia zakładu karnego o odpowiednim zabezpieczeniu pozostaje problematyczna. Trzeba bowiem zauważyć, że art. 70 k.k.w., stanowiący o typach zakładów karnych, w § 2 wskazuje, że poszczególne typy różnią się właśnie stopniem zabezpieczenia, izolacji skazanych oraz wynikającymi z tego ich obowiązkami i uprawnieniami co do poruszania się w zakładzie i poza jego obrębem. Świadczyć to może, że stopień zabezpieczenia jest elementem określającym właściwy typ jednostki penitencjarnej.

W zdaniu 2 § 1 art. 100 k.k.w. ustawodawca wylicza okoliczności, które uzasadniają przeniesienie skazanego do innego, właściwego zakładu karnego. Jest to katalog otwarty, a wymienione w nim przyczyny są uznawane za szczególne podstawy do podjęcia przez dyrektora takiej decyzji. W tym kontekście ważne zastrzeżenie czyni K. Postulski⁸. Autor ten zauważa, że otwarty wykaz przesłanek przeniesienia nie oznacza dowolności takiej decyzji dyrektora. Powołanie się na inne, niewymienione w przepisie okoliczności będzie uprawnione, jedynie pod warunkiem że będą one mogły być kwalifikowane jako „szczególny przypadek” o ciężarze gatunkowym zbliżonym do tych określonych w art. 100 § 1 k.k.w.

Jako pierwszą okoliczność wskazuje się zmianę przeznaczenia jednostki lub konieczność zapewnienia skazanemu odpowiednich warunków bytowych. Chodzi tu o sytuację, gdy decyzja klasyfikacyjna wydana wobec skazanego nie da się pogodzić z nową kategoryzacją zakładu karnego, jak i o jego przeludnienie bądź okoliczność, w której administracja penitencjarna, z różnych przyczyn, nie może zapewnić skazanemu minimalnych norm pobytu skazanego w celi mieszkalnej.

W dalszej grupie wymienia się konieczność przeniesienia w celu umożliwienia skazanemu zatrudnienia lub nauki. To racjonalne rozwiązanie

⁸ K. Postulski, *op. cit.*, s. 573.

umożliwia dyslokację skazanego do jednostki umożliwiającej mu pracę lub dysponującej szkołą bądź prowadzącą kursy doskonalenia zawodowego o profilu adekwatnym do jego zainteresowań i potrzeb.

Także względy zdrowotne mogą zdecydować o podjęciu takiej decyzji przez dyrektora zakładu karnego. Stanie się tak, zwłaszcza gdy zajdzie potrzeba wykonania świadczenia zdrowotnego, którego nie można zapewnić ani w dotychczasowym zakładzie, ani w jego okolicach. Na podobnych zasadach odbędą się przenosimy skazanego w razie potrzeby skierowania go do ośrodka diagnostycznego lub oddziału terapeutycznego o odpowiednim profilu. W tym ostatnim przypadku podkreślić należy, że mimo iż pierwotnie przyczyną tych przenosin z punktu widzenia formalnego jest decyzja komisji penitencjarnej wydawana w trybie art. 76 § 1 pkt 8 k.k.w., to nie ma ona charakteru decyzji klasyfikacyjnej⁹. Gdyby było inaczej, to przeniesienie takie byłoby oczywiście dopuszczalne, tyle że nastąpiłoby w innym trybie niż wskazany w art. 100 k.k.w.

Podobnie należy ocenić decyzję o skierowaniu skazanego do oddziału dla osób stwarzających poważne zagrożenie dla społeczeństwa lub bezpieczeństwa zakładu karnego. Zakwalifikowanie skazanego jako wymagającego skierowania do oddziału dla osób, o których mowa w art. 88 § 3 pkt 4 k.k.w., także nie jest decyzją klasyfikacyjną. Kwestie zapewnienia bezpieczeństwa skazanemu (na przykład jeśli jest skonfliktowany w danej jednostce ze współosadzonymi albo padł ofiarą przemocy z ich strony) oraz porządku i bezpieczeństwa w zakładzie (kiedy to sam skazany zagraża bezpieczeństwu innych, na przykład będąc prowodyrem wystąpień zbiorowych lub inicjując napaści na funkcjonariuszy SW albo współosadzonych) mogą stać się podstawą do umieszczenia skazanego w innej jednostce odpowiedniego rodzaju, typu oraz stopniu zabezpieczenia.

Uzasadnieniem przenosin może być również udział skazanego w czynności procesowej. Nie ma znaczenia, czy chodzi tutaj o czynność jednorazową czy szereg czynności, jakie mają do zrealizowania ze skazanym organy wymiaru sprawiedliwości czy organy ścigania. Bez znaczenia jest także to, czy mamy do czynienia z czynnością w postępowaniu karnym, cywilnym czy innym.

⁹ Inaczej J. Lachowski, *op. cit.*, s. 465.

Wśród okoliczności wymienionych w art. 100 w § 1 k.k.w. odnajdziemy też ważne względy rodzinne. Trudno oprzeć się wrażeniu, że ustawodawca, chcąc podkreślić wyjątkowy charakter ubiegania się o przeniesienie z powołaniem na tę przesłankę, uzbroił ją w dodatkowy wymóg „ważnych” względów. Jest to przesłanka z kategorii ocen, ma charakter klauzuli generalnej. W poszukiwaniu jej wykładni nie można jednak wprost skorzystać z bogatego orzecznictwa sądowego oraz literatury wypracowanej na użytek innych instytucji prawa karnego wykonawczego, gdzie podobne zwroty zostały użyte. Przesłanka ta pojawia się choćby w art. 153 § 2 k.k.w., stanowiąc jedną z fakultatywnych okoliczności do udzielenia przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności.

Niemniej jednak należy ją rozpatrywać w odniesieniu do konkretnego umiejscowienia w systemie prawa. Niezależnie od oceny zmiany z 2011 roku wydaje się, że w wypadku art. 100 k.k.w. względy rodzinne powinny być rozpatrywane z dużo większą wyrozumiałością niż podczas powoływania się na nie w celu uzyskania przerwy w karze. Powody takiego podejścia są dwa. Decyduje o tym choćby różny skutek zastosowania obu instytucji. W art. 100 k.k.w. efektem jest „jedynie” przeniesienie skazanego do innej jednostki (zresztą odpowiadającej jednostce pierwotnej zakresem praw i obowiązków, jakimi dysponuje skazany, oraz o takim samym stopniu zabezpieczenia), a efektem zastosowania art. 153 k.k.w. jest przecież (czasowe) odzyskanie wolności przez skazanego. Drugą przyczyną mimo zmiany brzmienia analizowanego przepisu z 2011 roku wykładnia systemowa (o czym będzie mowa) pozwala wyprowadzić wniosek, że osadzanie skazanego w pobliżu miejsca zamieszkania (a więc *de facto* odpowiadające znacznie „względom rodzinnym”) powinno być nadal obowiązującą zasadą podczas wyznaczania optymalnego miejsca osadzenia.

Za taką pojemną interpretacją przesłanki „ważnych względów rodzinnych” opowiada się J. Lachowski¹⁰. Wskazuje między innymi, że wystarczającym powodem takich przenosin może być sama potrzeba utrzymania ścisłych relacji z rodziną, zapisana w indywidualnych programach oddziaływań, czy też zamieszkiwanie dzieci lub rodziców w podeszłym wieku w znacznej odległości od jednostki penitencjarnej. Wydaje się, iż to zapatrywanie jest podzielane także w orzecznictwie. Sąd Okręgowy

¹⁰ *Ibidem*, s. 465–466.

w Warszawie w wyroku z dnia 8 grudnia 2014 roku¹¹ stwierdza wprost, że mimo oczywistych ograniczeń i limitacji, jakich doznają kontakty skazanego z bliskimi, co jest oczywistą konsekwencją odbywania kary pozbawienia wolności, skazany „ma prawo wymagać od władz penitencjarnych poszanowania swojego życia rodzinnego, a więc wspomagania w utrzymywaniu kontaktu ze swoją najbliższą rodziną”. Zdaniem sądu wyrazem utrudniania kultywowania tych więzi są częste przenosiny skazanego do zakładów karnych oddalonych od miejsca jego zamieszkania przed osadzeniem w jednostce penitencjarnej. Jednocześnie sąd dostrzegł zmianę treści art. 100 k.k.w. i mimo to stwierdził, że nie zwalnia ona administracji penitencjarnej od poszanowania prawa do godnego odbywania kary, to znaczy przy uwzględnieniu prawa skazanego do utrzymywania więzi z bliskimi¹². Warto jednak podkreślić, że część z tych twierdzeń została zakwestionowana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 sierpnia 2016 roku¹³. Sąd ten uznał między innymi, że nie można stwierdzić naruszenia dóbr osobistych skazanego tylko z tego powodu, że przez przenosiny do jednostek penitencjarnych oddalonych od miejsca zamieszkania jego rodziny osłabiły się ich kontakty. W wyroku tym dowodzi się nieistnienia związku przyczynowego między tymi faktami przez wskazanie na współczesne możliwości przemieszczania się po kraju nawet na odległości, które kiedyś można by uznać za znaczne. Sąd konkluduje, że dla bliskich, którzy rzeczywiście chcieliby odwiedzić skazanego, takie odległości nie powinny tworzyć realnej przeszkody.

¹¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 grudnia 2014 roku, III C 1092/13.

¹² W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyroku z dnia 27 listopada 2017 roku (I C 411/17). Podkreśliwszy dolegliwości wpływające z kary pozbawienia wolności, które w sposób naturalny muszą ograniczać swobodę korzystania przez skazanego z niektórych praw, w tym z kontaktów z bliskimi, sąd uznał jednakowoż, że w miarę możliwości skazanemu należy ułatwić kontakt z rodziną i światem zewnętrznym, czemu służy osadzenie w jednostce położonej najbliżej ich miejsca zamieszkania. Wniosek ten został postawiony mimo stwierdzenia, że „żaden z przepisów obowiązującego prawa — w tym powołanego przez powoda prawa międzynarodowego — nie gwarantuje skazanemu odbywania kary pozbawienia wolności w miejscowości położonej najbliżej miejsca zamieszkania ani nie nakazuje bezwzględnego spełniania żądań skazanego co do przeniesienia go do jednostki penitencjarnej w innej miejscowości”.

¹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 sierpnia 2016 roku, VI ACa 417/15.

Orzeczenie to, niezwykle kontrowersyjne w swojej wymowie, dowodzi z pewnością niejednolitego podejścia judykatury do kwestii uregulowanych w art. 100 k.k.w. i wskazuje jednocześnie na potrzebę precyzyjnej ustawowej regulacji tej materii.

W doktrynie za początek problemów z wykładnią art. 100 k.k.w. uznaje się zmianę w 2011 roku. Wówczas to zrezygnowano z treści przepisu, że skazany zgodnie z unormowaniami dotyczącymi klasyfikacji i typologii jednostek penitencjarnych odbywa karę we właściwym zakładzie karnym, w miarę możliwości położonym najbliższej jego miejsca zamieszkania. Projektodawcy tej zmiany podnosili, że

wpłyne ona na bardziej racjonalne i uzasadnione względami resocjalizacyjnymi podejmowanie decyzji transportowych w przypadku rozpatrywania kolejnych próśb skazanych o zmianę jednostki penitencjarnej. Pozwoli również na ograniczenie liczby transportów, zwłaszcza tych, które nie znajdują uzasadnienia prowadzonymi wobec skazanego oddziaływaniami penitencjarnymi, wprowadzi możliwość skrócenia okresu oczekiwania na transportowanie, a ponadto pozwoli na niezwłoczne realizowanie dyspozycji transportowej skazanych, którzy na przykład ze względu na trudną sytuację rodzinną (ciężka choroba członka rodziny i inne) wymagają pilnego przetransportowania¹⁴.

Z krytyką tego rozwiązania wystąpił S. Leleental. Autor trafnie zauważył, że treść uzasadnienia zdaje się sugerować, że przed nowelizacją decyzje o przenosinach skazanych były podejmowane pochopnie i nieracjonalnie. Stawia też diagnozę, że za zmianami kryje się nie tylko chęć rozwiązania „na skróty” problemów transportowych więziennictwa, lecz także niezrozumienie znaczenia tego przepisu przez projektodawców zmian¹⁵. Do przeciwników zmiany z 2011 roku zaliczyć należy także B. Stańdo-Kawecką. Zauważa ona, że usunięcie wymogu odbywania kary, w miarę możliwości, w pobliżu miejsca zamieszkania skazanego, przyporządkowane doraźnemu ograniczeniu zjawiska „turystyki skazanych”, przeczy najważniejszym regułom prawa karnego wykonawczego, a także wykazuje nieposzanowanie standardów postępowania ze skazanymi wypracowanymi przez społeczność międzynarodową¹⁶. Do podobne-

¹⁴ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 3961).

¹⁵ S. Leleental, *op. cit.*, s. 437.

¹⁶ B. Stańdo-Kawecka, *Podstawowe kierunki zmian instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia w Polsce*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas *et al.*, Warszawa 2017, s. 1000.

go wniosku dochodzi A. Kwieciński¹⁷. Nie zgadza się on z twierdzeniem projektodawców, że nowy kształt przepisu nie wpłynie niekorzystnie na więzi rodzinne i społeczne skazanych. Co więcej, uważa, że po zmianie z 2011 roku należy się spodziewać, że znacznie częściej będzie dochodzić do tego, że skazani będą odbywać karę w oddaleniu od swojego domu i rodziny, skoro zależeć to będzie od ocennych i wąsko zakreślonych kryteriów.

O wiele rzadziej w piśmiennictwie można spotkać opinie popierające zmianę art. 100 k.k.w. Do takich należy stanowisko K. Postulskiego¹⁸, który zaprzecza, jakoby nowe brzmienie art. 100 k.k.w. niweczyło prawo skazanego do utrzymywania więzi rodzinnych. Jednocześnie stwierdza, że wprowadzona zmiana uwzględnia potrzebę realizacji pozostałych środków oddziaływania, podporządkowując im możliwość przeniesienia skazanego do innego zakładu. Autor ten uznaje też, że zadania w zakresie przygotowania skazanego do zwolnienia, gdy wymaga on szczególnie kontaktu i wsparcia bliskich, w sposób wystarczający zabezpiecza art. 165 § 1 k.k.w. Odmiennego zdania jest A. Kwieciński¹⁹, który stwierdza, że w końcówce odbywania kary działania tego rodzaju są niejednokrotnie spóźnione, a dodatkowo zastosowanie art. 165 k.k.w. w praktyce napotyka spore komplikacje.

Wypada tu wspomnieć, że w kodeksie karnym wykonawczym istnieją trzy przepisy określające na zasadzie *lex specialis* w stosunku do art. 100 k.k.w. miejsce odbywania kary przez skazanego. Artykuł 79 § 1 k.k.w. stanowi, że skazanego na karę pozbawienia wolności sąd wzywa do stawienia się w wyznaczonym terminie w areszcie śledczym położonym najbliżej miejsca jego stałego pobytu. Wspomniany wcześniej art. 165 § 1 k.k.w. stanowi, że skazany w okresie do sześciu miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary odbywa ją, w miarę możliwości, w zakładzie karnym położonym najbliżej przyszłego miejsca stałego pobytu. Jako powód takich fakultatywnie re-

¹⁷ A. Kwieciński, *Nowy kształt przepisów służących przygotowaniu skazanego do opuszczenia zakładu karnego i określających warunki udzielania mu pomocy. Wzmocnienie efektywności procesu readaptacyjnego czy tylko racjonalizacja jego kosztów?*, [w:] *Zmiany w prawie karnym wykonawczym w latach 2009–2014*, Warszawa 2014, s. 82–83.

¹⁸ K. Postulski, *op. cit.*, s. 572.

¹⁹ A. Kwieciński, *op. cit.*, s. 82–83.

alizowanych przenosin wskazuje się względy związane z przygotowaniem skazanego do życia po zwolnieniu. Wyjątek od zasady wyrażonej w art. 100 k.k.w. tworzy też przepis art. 87a § 2 k.k.w., dający możliwość osadzania skazanych sprawujących stałą pieczę nad dziećmi przebywającymi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w zakładach karnych zlokalizowanych najbliżej miejsca pobytu dzieci.

Podstawowe pytanie, które należy postawić w trakcie analizy tytułowego przepisu, powinno dotyczyć jednak tego, czy zasada odbywania kary we właściwym zakładzie karnym położonym, w miarę możliwości, najbliżej miejsca zamieszkania skazanego w obliczu zmiany treści art. 100 k.k.w. w 2011 roku straciła na aktualności. Wydaje się, że mimo usunięcia tego przepisu z kodeksu karnego wykonawczego kwestii jej obowiązywania nie można uznać za zamkniętą. Decyduje o tym kilka czynników.

Po pierwsze, dokonując tej oceny, nie sposób pominąć innych zapisów tego aktu prawnego, w tym tak istotnych jak art. 67 § 3 k.k.w., art. 102 pkt 2 k.k.w., art. 105 § 1 k.k.w. czy też art. 105a k.k.w. Wszystkie świadczą o ważności przypisywanej przez ustawodawcę kontaktom z rodziną i bliskimi, zarówno wśród celów wykonania kary, środków oddziaływania penitencjarnego, jak i w hierarchii praw osób pozbawionych wolności. W literaturze uznaje się zgodnie, że zaangażowanie bliskich w proces społecznej readaptacji skazanego jest niezbędnym warunkiem osiągnięcia celów kary i powinno zachodzić na każdym ze stadiów jej odbywania²⁰. Uznaje się jednocześnie, że służy temu reguła odbywania kary pozbawienia wolności w miarę możliwości w niewielkim oddaleniu od domu i rodziny, a więc środowiska, do którego skazany powróci po odbyciu kary. Dopuszczenie przeciwnego poglądu świadczyłoby o akceptacji zerwania więzi skazanego z bliskimi²¹. W piśmiennictwie wskazuje się na bariery obiektywne w skutecznej realizacji prawa do kultywowania więzi rodzinnych, gdy skazany zostaje osadzony w jednostce położonej z dala od miejsca zamieszkania jego rodziny (brak środków finansowych na podróż, trudności komunikacyjne, problemy w pracy lub szkole odwiedzających w związku z wygospodarowaniem czasu na podróż, kwestie zdrowotne —

²⁰ Na ten temat więcej K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 507 n.

²¹ Tak między innymi K. Dąbkiewicz, *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego*, „Probacja” 2015, nr 1, s. 23 n.

przemieszczanie się na znaczne odległości małoletnich, starszych czy chorych członków rodziny skazanego).

Po drugie, w niniejszej analizie należy co do tego uwzględnić głos społeczności międzynarodowej. Wydaje się, że brzmienie najważniejszych dokumentów dotyczących kwestii penitencjarnych jest jednoznaczne. W tekście Europejskich Reguł Więziennych z 2006 roku²² akcentuje się między innymi potrzebę osadzania skazanych, jak bardzo to jest możliwe, w jednostkach znajdujących się jak najbliżej ich miejsca zamieszkania (Reg. 17.1). Co więcej, umieszczono tam potrzebę konsultowania (a nie tylko informowania) ze skazanym zarówno miejsca ich początkowego osadzenia, jak i późniejszego przeniesienia do innego zakładu karnego (Reg. 17.3). Wszystko to ma służyć prawidłowej realizacji jednej z naczelnych zasad postępowania ze skazanymi, czyli jak najszerzego kontaktu ze światem zewnętrznym (Reg. 24). Podobny wydźwięk odnajdziemy także w rekomendacji Rec (2003) 23 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich o wykonywaniu przez administracje więzienne kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności²³. Także Wzorcowe Reguły Minimalne Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące postępowania z więźniami (Reguły Mandeli) z 2015 roku²⁴ wprost stanowią, że skazani winni być osadzani, o ile to możliwe, w zakładach karnych znajdujących się jak najbliżej ich domów (Reg. 59). Ten minimalny standard ochrony pojawił się już we wcześniejszych dokumentach Narodów Zjednoczonych. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1988 roku (nr 43/173) w zasadzie 20 przewidywała, że „jeżeli osoba aresztowana lub uwięziona o to wniesie, będzie ona, gdy to będzie możliwe, przetrzymywana w miejscu aresztowania lub uwięzienia w miarę możliwości bliskim jej zwykłemu miejscu zamieszkania”.

²² Europejskie Reguły Więzienne (rekomendacja Rec (2006) 2) Komitetu Ministrów dla państw członkowskich Rady Europy z 11 stycznia 2006 roku, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2011, nr 72–73 specjalny *Międzynarodowe standardy wykonania kar*, red. T. Szymanowski.

²³ Rekomendacje Rec (2003) 23 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich o wykonywaniu przez administracje więzienne kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności zob. *ibidem*.

²⁴ Reguły Mandeli: https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Reguly_Mandeli.pdf (dostęp: 30.10.2020).

Po trzecie wreszcie, trzeba odkodować historię zmian art. 100 k.k.w. oraz spróbować ustalić ich *ratio legis*. Powinno to dać pełnię obrazu zmian, które dokonały się w 2011 roku. Nie będzie to jednak zabieg prosty, jako że projektodawcy zmian w przytaczanym wcześniej uzasadnieniu wskazywali na konieczność racjonalizacji decyzji transportowych i podporządkowanie ich względem resocjalizacyjnym oraz udroźnienie możliwości szybkiego realizowania decyzji transportowych w sprawach nagłych (na przykład ciężka choroba członka rodziny). Wydaje się, że problemom logistycznym i organizacyjnym zaradziłoby odpowiednie stosowanie obowiązujących wówczas przepisów. Opinię tę zdaje się podzielać także S. Lelental²⁵. Przecież art. 100 k.k.w. przed zmianami, podobnie jak obecne art. 87a k.k.w. i art. 165 k.k.w., limitował ewentualne nadmierne żądania skazanych przesłanką ich spełnienia tylko „w miarę możliwości”. Te możliwości warunkowały zdolności logistyczne i lokalowe systemu penitencjarnego, a więc przesłanki obiektywne.

Na ciekawą konotację zmian w obrębie kodeksu karnego wykonawczego i regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności zwraca z kolei uwagę K. Dąbkiewicz²⁶. Wskazuje on, że zawarte w obowiązującej treści art. 100 § 1 k.k.w. przykładowe sytuacje, kiedy może nastąpić przeniesienie skazanego do innego właściwego zakładu karnego, są w większości przeniesieniem treści § 58 regulaminu w wersji obowiązującej do 1 stycznia 2017 roku. Co symptomatyczne, jedną z przesłanek, której ustawodawca nie przeniósł z regulaminu, było „umożliwienie skazanemu odbywania kary najbliżej miejsca zamieszkania”. W kodeksie pojawiły się natomiast trzy nowe powody: „ważne względy rodzinne”, „względy związane z bezpieczeństwem skazanego” i „konieczność zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym”, z których pierwszy w istocie przynajmniej w części stara się rekompensować usunięcie zasady odbywania kary w pobliżu miejsca zamieszkania skazanego. Dokonano więc wątpliwej z punktu widzenia poprawy praktyki transportowej zamiany klauzuli generalnej (mającej oparcie w najważniejszych prawach skazanych i standardach prawnomiędzynarodowych) na kazuistyczną regulację umożliwiającą budowanie dalszych przypadków uzasadniających

²⁵ S. Lelental, *op. cit.*, s. 437.

²⁶ K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy*, s. 510–511.

przeniesienie skazanego do innej jednostki. Wydaje się, że nie takie było *ratio legis* wprowadzanych zmian.

W kontekście tych uwag należy skonstatować, że zasada, iż skazany powinien odbywać karę, w miarę możliwości, w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, nadal zachowuje aktualność i to mimo zmian wprowadzonych w 2011 roku. Wskazuje na to wiele okoliczności. Do najistotniejszych trzeba zaliczyć, oprócz wskazanych wcześniej standardów międzynarodowych postępowania ze skazanymi, najważniejsze regulacje prawa krajowego. Regulacje systemowe wpisane w kodeks karny wykonawczy pozwalają wywieść ten obowiązek organów postępowania wykonawczego z art. 67 k.k.w., art. 102 k.k.w., art. 105 k.k.w., art. 105a k.k.w. i wielu innych. Świadczy o tym także kształt innych przepisów określających miejsce odbywania kary — to jest art. 79 k.k.w., art. 87a k.k.w. czy art. 165 k.k.w. Wszystkie one wskazują, że „w miarę możliwości” (organizacyjnych i logistycznych więziennictwa) powinny to być jednostki położone najbliżej miejsca zamieszkania skazanego bądź pobytu członków jego rodziny. Wydaje się jednak, iż z racji pewności i przejrzystości prawa oraz gwarancyjnego charakteru tej materii zasada ta powinna być na powrót wpisana do kodeksu karnego wykonawczego. Dobrym dla niej miejscem mógłby być art. 79 k.k.w. W § 3 tego przepisu mogłoby się znaleźć, że przeniesienie skazanego z aresztu śledczego do właściwego zakładu karnego położonego w miarę możliwości najbliżej miejsca stałego pobytu skazanego następuje po decyzji klasyfikacyjnej komisji penitencjarnej. Wydaje się, że takie rozwiązanie byłoby spójne z innymi przepisami kodeksu regulującymi tę materię, zwłaszcza z art. 100 k.k.w. w brzmieniu nadanym mu po 2011 roku.

Bibliografia

- Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Dąbkiewicz K., *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego*, „Probacja” 2015, nr 1.
- Kalisz T., *Zasady prawa karnego wykonawczego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 17, 2005.
- Kwieciński A., *Nowy kształt przepisów służących przygotowaniu skazanego do opuszczenia zakładu karnego i określających warunki udzielania mu pomocy*. Wzmocnie-

- nie efektywności procesu readaptacyjnego czy tylko racjonalizacja jego kosztów?*, [w:] *Zmiany w prawie karnym wykonawczym w latach 2009–2014*, Warszawa 2014.
- Lachowski J., [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2018.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Stańdo-Kawecka B., *Podstawowe kierunki zmian instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia w Polsce*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, red. P. Kardas *et al.*, Warszawa 2017.

The concept of a proper correction unit (Art. 100 of the EPC) in the perspective of domestic regulations and international law standards

Summary

This publication is devoted to the issues of transferring prisoners between correction units in the light of domestic and international regulations. This problem has become the subject of multiple discrepancies in case-law and controversies. In the relevant literature after the amendment to the Executive Penal Code made in 2011, the author tries to find the answer to whether the deletion of the rule of, whenever possible, serving the sentence by the convict in the unit located closest to his or her place of residence shall affect the penal system within this scope. At the same time, he draws a number of conclusions towards the applicable provision and its further amendments.

Keywords: imprisonment, allocation of convicts, correction unit, penitentiary classification, contact with the outside world, types of correction units, re-adaptation process of convicts.